

## CZARNOBYL: OD „SOLIDARNOŚCI” DO ENERGETYKI OBYWATELSKIEJ

---

Katastrofa w Czarnobylu miała i ma duże implikacje dla Polski. Podważyła zaufanie obywateli do władz PRL, wzmocniła Solidarność, wstrzymała budowę elektrowni atomowej w Żarnowcu, a dziś wzmacnia zainteresowanie społeczne rozwojem odnawialnych źródeł energii – pisze dr Krzysztof Książkowski na swoim blogu w Energetyka24.com.

Wypadek w Czarnobylu miał wpływ nie tylko na zdrowie i życie tysięcy ludzi, ale wywarł także swoje piętno na życiu politycznym Europy Środkowo – Wschodniej. Awaria spowodowała konieczność przesiedlenia ponad 116 tysięcy ludzi i napromieniowanie 240 tysięcy tzw. „likwidatorów”, w większości młodych rekrutów armii radzieckiej. Dane dotyczące ilości zmarłych osób i dotkniętych rakiem w wyniku wypadku nie są wiarygodne z powodu chęci ukrywania przez Kreml samego wypadku i minimalizowania jego skali, skutków i znaczenia. Opierając się na statystykach trzech krajów – Ukrainy, Białorusi i Federacji Rosyjskiej, Międzynarodowa Organizacja Zdrowia podaje, iż na raka w wyniku katastrofy w Czarnobylu zachorowało 11000 osób (do 2016 roku).

Wiadomość o awarii w Czarnobylu, która zgodnie z klasyfikacją Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej została zakwalifikowana na najwyższym 7 poziomie INES, była ukrywana przed obywatelami i państwami sąsiadującymi. W Polsce brak informacji spowodował upadek wiarygodności władzy i stał się kolejnym czynnikiem wspierającym opozycję. Studia o politycznych efektach katastrof ekologicznych wskazują, iż ten czynnik silnie oddziałuje na scenę polityczną w sytuacji kiedy działania ze strony rządu są opóźnione lub nie adekwatne do zdarzenia. Podobnie stało się po katastrofie w Czarnobylu w Polsce, kiedy działania w postaci podania dzieciom płynu Lugola zostało przeprowadzone sprawnie, lecz z opóźnieniem. Również pojawiła się grupa osób uprzywilejowanych aparatu władzy, które nie będąc dziećmi miały dostęp do płynu, co wzbudziło oburzenie społeczeństwa.

To właśnie te fakty przesądziły o blokadzie przez aktywistów różnych organizacji i grup opozycji wyładunku elementów elektrowni atomowej w Żarnowcu, a sprawa była na tyle politycznie interesująca, iż stała się przedmiotem gry między Solidarnością, a Solidarnością Walczącą. Po zmianach demokratycznych 2 grudnia 1989 rząd Tadeusza Mazowieckiego wstrzymał budowę elektrowni, a w 1990 roku przeprowadzono referendum w województwie gdańskim. Przy 44% procentowej frekwencji 86% głosujących opowiedziało się przeciw budowie elektrowni, co spowodowało jej zakończenie.

Obecnie wyciągnięto wnioski z katastrofy w Czarnobylu, nastąpił rozwój technologii, wprowadzono standardy w zakresie bezpieczeństwa oraz zawarto szereg wielostronnych umów międzynarodowych dotyczących powiadamiania, pomocy w przypadku awarii elektrowni atomowej. Nie wiele osób wie, iż Polska zgodziła się czasowo, przyjąć ludność z kraju, w którym nastąpiła taka awaria oraz zobowiązała się do udzielenia pomocy w przypadku jej wystąpienia. Ryzyko jednak pozostało, a nawet pojawiły się nowe jak możliwość cyberataku oraz [ataków terrorystycznych na takie obiekty](#). Nowe uwarunkowania

redukujące ryzyko, a z drugiej strony nowe zagrożenia powodują, iż strach spowodowany katastrofą w Czarnobylu jest głęboko zakorzeniony w polskim społeczeństwie. Z tego powodu badania opinii publicznej wskazują na odnawialne źródła energii jako przyszły kierunek rozwoju energetyki w Polsce, a nie na budowę elektrowni atomowej. Również duży niepokój i strach budzi w Polsce budowa elektrowni atomowej na Białorusi w Ostrowcu, która jest określana przez polityków białoruskich jako najtańsza tego typu inwestycja na świecie. Warto monitorować poziom bezpieczeństwa tej inwestycji wykorzystując instytucje europejskie: Międzynarodową Agencję Energii Atomowej oraz wsłuchać się w głos organizacji pozarządowych zajmujących się tą tematyką.

Zobacz także: [Atom na celowniku Daesh. „Możliwe ataki na infrastrukturę energetyczną” \[RAPORT\]](#)